


PWSZ Chełm najlepszy w kraju

 Klub Uczelniany AZS PWSZ Chełm odniósł spektakularny sukces w Akademickich Mistrzostwach Polski w tenisie stołowym mężczyzn, które przed tygodniem rozegrano w hali Bronowianki w Krakowie. Biorąc pod uwagę typ uczelni, chełmianie mogą pochwalić się tytułem Mistrza Polski.

W finale tego niezwykle prestiżowego turnieju – jakim są Akademickie Mistrzostwa Polski, Klub Uczelniany PWSZ Chełm wystąpił po raz pierwszy w swojej historii. Dlatego też sam awans do grona finalistów można z powodzeniem uznać za duży sukces. Chełmski zespół, który wystąpił w półfinałach AMP, sprawił sporą niespodziankę zostawiając w tyle uczelnie, mające w swoich składach dużo więcej renomowanych zawodników, występujących na co dzień w ekstraklasie, a nawet w reprezentacji Polski.

Chełmianie, występujący w składzie: **Paweł Widyński, Sławomir Rodziewicz, Ireneusz Chechelski i Tomasz Zdunek**, wyprzedzili m.in.: Politechnikę Krakowską, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie czy Uniwersytet Rzeszowski.

W finałach, które przed tygodniem rozegrano w hali Bronowianki w Krakowie, wystąpiło w sumie 20 uniwersyteckich drużyn, w tym kilka z ekstraklasy, a także z I i II ligi. W losowaniu chełmianie trafili do grupy C, gdzie zmierzyli się z ALK Warszawą, Politechniką Gdańską i Politechniką Śląską w Gliwicach.

- Nie mieliśmy szczęścia w losowaniu. Mogliśmy trafić na nieco łatwiejsze drużyny. Wiedziałem jednak, że nie



stoimy na straconej pozycji – mówi **Krzysztof Łoś**, opiekun chełmskiej drużyny PWSZ.

W pierwszy meczu PWSZ Chełm przegrał z ALK Warszawą 0:3, drużyną która w swoim składzie miała zawodników występujących w niemieckiej Bundeslidze. W drugim pojedynku tej grupy Politechnika Śląska w Gliwicach pokonała Politechnikę Gdańską 3:2.

Sporo emocji przysporzył kolejny mecz chełmskiej drużyny, która zmierzyła się z Politechniką Śląską w Gliwicach. Najpierw do walki stanął Sławomir Rodziewicz. Po dwóch przegranych setach, chełmianin wznosił się na wyżyny swoich możliwości i zdołał odrobić straty.

- Cały czas byłem zmotywowany do walki. Nie odpuszczałem. Grałem do końca i to się opłaciło – mówi zawodnik.

Ostatniego seta, który zdecydował o końcowym rezultacie, Rodziewicz wygrał 11:9. Następnie swój pojedynek

wygrał Paweł Widyński i było 2:0. Ostatecznie w całym spotkaniu PWSZ Chełm zwyciężył 3:1, sprawiając tym samym ogromną sensację.

Niestety w meczu decydującym o awansie z grupy, chełmianie nie sprościli Politechnice Gdańskiej. Przegrali 3:0 i musieli zadowolić się grą o miejsca 9-16.

Po porażce z Politechniką Krakowską 1:3 i zwycięstwie w takim samym stosunku z Uniwersytetem Warszawskim, PWSZ Chełm zajął w mistrzostwach 12 miejsce. Biorąc pod uwagę typy uczelni, chełmianie mogą pochwalić się tytułem Mistrza Polski. Ze wszystkich 17 reprezentacji Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych, jakie wystąpiły w mistrzostwach, w finale zagrała tylko uczelnia z Chełma.

Sukces swoich studentów doceniły władze uczelni, które przyznały zawodnikom stypendia sportowe.